



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

FRYZJER

Czy ktoś może wpadłby na to,
że gdy pójdzie sobie lato,
to do pracy się zabiera,
słonko w roli, cóż ... fryzjera.

Doniósł mu raz pęk promieni,
że się brzózka chce zamienić
z półblondynki w blond-brzózeczkę.

Słonko rzekło: "Za chwileczkę
będzie komplet: biała skóra
i ma brzózko, blond fryzura."

Tak też było rzeczywiście,
Słonko na wszyściutkie liście
położyło kolor blond.

Od tej pory, to nie błąd,
na jesieni, ma blond-misję,
słonko - zawodowy fryzjer.